

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2024 r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie**, I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Rafał Wagner

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Monika Górczak

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2024 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa **A. C.**

przeciwko **J. T.**

### **o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie**

I. zobowiązuje J. T. do rozesłania w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku, na własny koszt, za pomocą poczty elektronicznej z adresu e-mail (...) na adresy poczty elektronicznej:

A. P. (1) (...), A. D. (...), A. G. (...), A. P. (2) (...), A. R. (...), A. C. (...), A. W. (...), A. K. (1) (...), A. K. (2) (...), A. P. (3) (...), A. S. (...), A. K. (3), (...), B. M. (1) (...), B. C. (...), B. M. (2) (...), B. S. (...), Ł. C., (...), J. P. (1) (...), J. P. (2) (...), J. K. (...), J. G. (...), I. K. (...), I. G. (1) (...), I. P. (...), I. J. (...), I. D. (...), E. M. (1) (...), E. M. (2) (...), E. H., (...), D. G. (...), D. F. (...), D. S. (...), D. L. (...), D. H. (...), C. R. (...), J. Z. (...), J. N. (...), J. S. (...), J. H. (...), J. F. (...), K. M. (1) (...), K. R. (...), K. S. (...), K. J. (...), K. M. (2) (...), K. C. (...), K. G. (...), L. G. (...), L. C. (...), M. S. (1) (...), M. T. (...), M. M. (...), M. G. (1) (...), P. M. (1) (...), M. H. (...), M. K. (...), R. L. (...), R. R. (1) (...), S. R. (1) (...), S. R. (2) (...), S. K. (...), W. W. (...), Z. B. (...), J. B. (...), J. W. (...), K. K. (...), K. T. (...), K. H. (...), M. Z. (...), M. J. (...), M. B. (...), M. G. (2) (...), E. H. (...), M. C. (...), M. S. (2) (...), N. M. (...), P. B. (...), P. B. (...), P. C. (...), P. G. (...), P. O. (...), P. M. (2) (...), D. Q. (...), R. R. (2) (...), T. D. (...), T. G. (...), T. R. (...), W. T. (...), T. W. (...), W. B. (...), Z. C. (...)

oświadczenia, na białym tle, czarną czcionką Times New Roman 12 i z co najmniej pojedynczą interlinią (zgodnie z formatowaniem programu Microsoft Word), bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwość zapoznania się z nim, o następującej treści:

„PRZEPROSINY

**Ja, J. T., zamieszkały w J. (gmina(...)) przy ul. (...), niniejszym oświadczam, iż wielokrotnie kierowane przeze mnie wobec pana A. C. oskarżenia o dokonanie kradzieży, malwersacje finansowe, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości stanowiącej części wspólne osiedla przy ul. (...)/(...) oraz(...)w J., które były przeze mnie wielokrotnie wypowiedane oraz kolportowane za pomocą poczty elektronicznej do pozostałych współwłaścicieli nieruchomości wspólnej oraz osób trzecich są całkowicie nieprawdziwe oraz pozbawione podstaw, z czego zdawałem sobie sprawę dokonując zniesławienia Pana A. C.. Jednocześnie oświadczam, że sugerowanie przeze mnie powyższych okoliczności, jak również nazywanie Pana A. C. „psycholem” oraz „przestępcą”, było całkowicie nieuzasadnione i niewłaściwe.**

**Przepraszam pana A. C., że przez znaczny okres doznawał z mojego powodu niedogodności, a jego dobre imię było naruszone wskutek rozpowszechniania przeze mnie nieprawdziwych zarzutów oraz zniewag.**

J. T.”,

przy czym w tytule wiadomości e-mail rozesłanej do każdej z wyżej wymienionych osób winna znajdować się jedynie następująca treść: „Przeprosiny A. C. przez J. T. – zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2024 r., sygn. akt I C 1534/21”;

II. upoważnia A. C. do zastępczego wykonania obowiązku określonego w punkcie I wyroku w razie jego niewykonania przez pozwanego w określonym terminie, w ten sposób, że powód będzie uprawniony do rozesłania tekstu przeprosin określonych w punkcie I wyroku na wskazane w tym punkcie adresy e-mail wraz z informacją, że jest to zastępcze wykonanie obowiązku nałożonego na pozwanego przez Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z dnia 18 kwietnia 2024 r.;

III. zasądza od J. T. na rzecz Fundacji (...) (KRS (...)) ul. (...), (...)-(...) K. kwoty 5 000 (pięć tysięcy) zł z tytułu naruszenia dóbr osobistych A. C.;

IV. zasądza od J. T. na rzecz A. C. kwotę 5 000 (pięć tysięcy) z tytułu naruszenia dóbr osobistych;

V. w pozostałym zakresie oddala powództwo;

VI. zasądza od J. T. na rzecz A. C. tytułem częściowego zwrotu kosztów procesu 6 157 (sześć tysięcy sto pięćdziesiąt siedem) zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

**Sygn. akt I C 1534/21**

## UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 18 kwietnia 2024 r.

Powód A. C. wniósł do sądu pozew przeciwko J. T. o ochronę dóbr osobistych oraz zadośćuczynienie. Żądanie obejmowało:

1. nakazanie pozwanemu J. T. zaniechania dalszych naruszeń dóbr osobistych powoda poprzez zakazanie publikacji lub rozpowszechniania za pośrednictwem wiadomości e-mail oraz portali społecznościowych oraz w jakikolwiek inny sposób nieprawdziwych i godzących w dobre imię powoda:

- informacji wskazujących jakoby powód miał dopuścić się kradzieży, malwersacji finansowych, zniszczenia mienia, sprzeniewierzenia i wyłudzenia środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości stanowiącej części wspólne osiedla mieszkaniowego przy ul. (...)/(...)oraz (...) w J.;

- zwrotów określających powoda „psycholem” oraz „przestępcą”;

2. zobowiązanie pozwanego do opublikowania, nie później niż w terminie 7 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku wydanego w niniejszej sprawie, na własny koszt, na pierwszych stronach gazet: (...) oraz(...), w czarnych ramkach o rozmiarach nie mniejszych niż 20 x 10 cm, na białym tle, czarną czcionką Times New Roman 12 i z co najmniej pojedynczą interlinią (zgodnie z formatowaniem programu Microsoft Word), bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwość zapoznania się z nim, oświadczenia o następującej treści:

„PRZEPROSINY.

Ja, J. T., zamieszkały w J. (gmina (...)) przy ul. (...), niniejszym oświadczam, iż wielokrotnie kierowane przeze mnie wobec pana A. C. oskarżenia o dokonanie kradzieży, malwersacje finansowe, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości stanowiącej części wspólne osiedla przy

ul. (...)/(...) oraz (...) w J.), które były przeze mnie wielokrotnie wypowiedane oraz kolportowane za pomocą poczty elektronicznej do pozostałych współwłaścicieli nieruchomości wspólnej oraz osób trzecich są całkowicie nieprawdziwe oraz pozbawione podstaw, z czego zdawałem sobie sprawę dokonując zniesławienia Pana A. C.. Jednocześnie oświadczam, że sugerowanie przeze mnie powyższych okoliczności, jak również nazywanie Pana A. C. „psycholem” oraz „przestępcą”, było całkowicie nieuzasadnione i niewłaściwe.

Przepraszam pana A. C., że przez znaczny okres czasu doznawał z mojego powodu niedogodności, a jego dobre imię było naruszone wskutek rozpowszechniania przeze mnie nieprawdziwych zarzutów oraz zniewag. Jednocześnie zobowiązuję się do zaniechania tego rodzaju bezprawnego działania w przyszłości.

J. T.”;

3. zobowiązanie pozwanego do rozesłania, nie później niż w terminie 7 dni od uprawomocnienia się wyroku wydanego w niniejszej sprawie, na własny koszt, za pomocą poczty elektronicznej z adresów mailowych pozwanego, tj. e-mail:(...), (...) oraz (...), na adresy poczty elektronicznej (...) odbiorców, oświadczenia, na białym tle, czarną czcionką Times New Roman 12 i z co najmniej pojedynczą interlinią (zgodnie z formatowaniem programu Microsoft Word), bez zastosowania jakichkolwiek zabiegów umniejszających znaczenie, rangę i powagę tekstu lub ograniczających możliwość zapoznania się z nim, o następującej treści:

„PRZEPROSINY.

Ja, J. T., zamieszkały w J. (gmina (...)) przy ul. (...), niniejszym oświadczam, iż wielokrotnie kierowane przeze mnie wobec pana A. C. oskarżenia o dokonanie kradzieży, malwersacje finansowe, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości stanowiącej części wspólne osiedla przy ul. (...)/(...) oraz (...) w J.), które były przeze mnie wielokrotnie wypowiedane oraz kolportowane za pomocą poczty elektronicznej do pozostałych współwłaścicieli nieruchomości wspólnej oraz osób trzecich są całkowicie nieprawdziwe oraz pozbawione podstaw, z czego zdawałem sobie sprawę dokonując zniesławienia Pana A. C.. Jednocześnie oświadczam, że sugerowanie przeze mnie powyższych okoliczności, jak również nazywanie Pana A. C. „psycholem” oraz „przestępcą”, było całkowicie nieuzasadnione i niewłaściwe.

Przepraszam pana A. C., że przez znaczny okres czasu doznawał z mojego powodu niedogodności, a jego dobre imię było naruszone wskutek rozpowszechniania przeze mnie nieprawdziwych zarzutów oraz zniewag. Jednocześnie zobowiązuję się do zaniechania tego rodzaju bezprawnego działania w przyszłości.

J. T.”,

przy czym w tytule wiadomości e-mail rozesłanej do każdej z osób winna znajdować się jedynie następująca treść „Przeprosiny A. C. przez J. T. – zgodnie z wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia ..., sygn. akt ...”;

4. upoważnienie powoda do:

- zastępczego wykonania na koszt pozwanego obowiązków, o których mowa w pkt 2 powyżej w razie niewykonania tych obowiązków przez pozwanego w terminie odpowiednio dla niego wyznaczonym prawomocnym wyrokiem w niniejszej sprawie,

- zastępczego wykonania na koszt pozwanego obowiązków, o których mowa w pkt 3 powyżej w razie niewykonania tych obowiązków przez pozwanego w terminie odpowiednio dla niego wyznaczonym prawomocnym wyrokiem w niniejszej sprawie, iż powód będzie uprawniony do rozesłania treści przeprosin określonych w pkt 3 powyżej na wskazane w tym punkcie adresy e-mail wraz z informacją, iż jest to zastępcze wykonania obowiązku nałożonego na pozwanego przez Sąd wyrokiem, jaki zostanie w sprawie wydany;

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz Fundacji (...) (KRS (...)) ul. (...), (...)-(...) K., kwoty 10.000 złotych z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda;

6. zasądzenie od pozwanego J. T. na rzecz powoda A. C. kwoty 10.000 złotych z tytułu naruszenia dóbr osobistych powoda;

a ponadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia wydanego w niniejszej sprawie do dnia zapłaty.

W ramach **podstawy faktycznej żądania** powód wskazał, iż zarówno on, jak i pozwany, są mieszkańcami osiedla (...) w J., które składa się z domów jednorodzinnych. Powyższe skutkowało koniecznością utworzenia przez współwłaścicieli nieruchomości stowarzyszenia, zarządzającego infrastrukturą osiedla oraz finansami związanymi z obsługą części wspólnej nieruchomości. Powód był jednym z członków zarządu ww. stowarzyszenia od grudnia 2016 r. Jeden ze współwłaścicieli, Ł. C., od pewnego czasu objął funkcję administrującą. Jak się okazało później, Ł. C., nie respektował zasad prawidłowej gospodarki, nie regulował na bieżąco zobowiązań w imieniu współwłaścicieli, jak również przywłaszczał środki na własne potrzeby. Po ujawnieniu tych działań na osiedlu powstały podziały wśród współwłaścicieli, w tym grupa osób – wraz z pozwanym J. T. – która dążyła do przejęcia zarządzania nieruchomością. Z tego tytułu, na tle konfliktu, pozwany dopuszczał się wielokrotnych nadużyć i pomówień zarządu stowarzyszenia, w tym powoda A. C., przy użyciu wiadomości rozsyłanych do współwłaścicieli osiedla za pomocą poczty elektronicznej, w których podawał nieprawdziwe informacje naruszające dobra osobiste powoda – w tym oskarżenia o dokonanie kradzieży, malwersacje finansowe, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości, jak również nazywanie powoda „psycholem” oraz „przestępcą”.

Jako **podstawę prawną żądania** wskazano art. 23 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., podnosząc, iż rzeczony pomówienia naruszały cześć, dobre imię i wizerunek A. C..

W **odpowiedzi na pozew** pozwany wniósł o **oddalenie powództwa w całości (wobec jego bezzasadności)** i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wywodził, że przedmiotowe wiadomości e-mail były elementem dyskusji związanej ze zmianą formuły zarządzania nieruchomością wspólną, a zarzuty kierowane wobec A. C. stanowiły nieodosobnioną krytykę (opinię) wobec dotychczasowego zarządu, a adresowane były do zamkniętej grupy osób zamieszkujących osiedle. Pozwany każdorazowo wskazywał podstawę swoich opinii, co miało pozwalać adresatom zweryfikować ich zasadność i wyrobić własne zdanie. Pozwany podniósł, że członkowie zarządu stowarzyszenia oświadczyli mieszkańcom osiedla, że kwoty zbierane na eksploatację nieruchomości wspólnej będą przeznaczane na spłatę długów, a nie na bieżące opłaty, a zachowanie powoda jako członka zarządu stowarzyszenia stanowiły podstawę do utraty zaufania mieszkańców osiedla, w tym pozwanego. Stowarzyszenie nie rozliczyło kwoty 100.000 złotych ze środków powierzonych stowarzyszeniu na koszty eksploatacji nieruchomości wspólnej. Wszystkie działania pozwanego wynikały z potrzeby ochrony interesu majątkowego współwłaścicieli nieruchomości wspólnej.

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

### **Stan faktyczny.**

A. C. oraz J. T. są mieszkańcami osiedla (...) w J.. Osiedle to składa się z domów jednorodzinnych, z których każdy został wzniesiony na wyodrębnionej nieruchomości. Na obszarze osiedla znajduje się nieruchomość wspólna wszystkich właścicieli domów, obejmująca infrastrukturę techniczną (wodociągi, kanalizacja, oświetlenie) oraz drogi wewnętrzne. Powyższe uwarunkowania doprowadziły do utworzenia mechanizmu wspólnego zarządzania (w tym zbieranie i wydatkowanie kosztów utrzymywania nieruchomości wspólnej, dokonywania bieżących napraw, konserwacji, sprzątnięcia, ochrony części wspólnej) – poprzez utworzenie w 2005 r. Stowarzyszenia (...) Osiedla (...). A. C. był jednym z członków zarządu Stowarzyszenia od grudnia 2016 r.

(fakty bezsporne, przesłuchanie A. C. k. 486-490, 523v-525, przesłuchanie J. T. k. 525-527v)

Do pewnego czasu osiedlem administrowała firma zewnętrzna, którą zastąpił w obowiązkach Ł. C., jeden ze współwłaścicieli, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie. Po kilku latach zarządzania przez Ł. C. ujawniono, że prowadził nieprawidłową gospodarkę finansową, nie regulował on wszystkich należności wynikających z obsługi części wspólnej osiedla wobec wierzycieli, jak również sprzeniewierzył środki wpłacane przez współwłaścicieli – co dzięki cieszącemu się zaufaniu ze strony społeczności lokalnej (w tym mieszkańców, członków Stowarzyszenia i jego zarządu) udało mu się przez pewien czas skrywać. Powyższe doprowadziło w 2015 r. do natychmiastowego odsunięcia Ł. C. od obowiązków administratorskich. Łączna kwota środków sprzeniewierzonych sięgnęła kilkuset tysięcy złotych. Ł. C. przyznał się w dniu 21 kwietnia 2016 r. do zagarnięcia środków, co potwierdził pisemnym oświadczeniem o zobowiązaniu do ich zwrotu.

Stowarzyszenie (...) Osiedla (...) wytoczyło przeciwko Ł. C. dwa powództwa – do Sądu Rejonowego w Piasecznie oraz do Sądu Okręgowego w Warszawie, jak również skierowało zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa do Prokuratury Rejonowej w Piasecznie.

(kopia wyroku zaocznego Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 30.03.2017 r. sygn. akt I C 135/17 sprawy o zapłatę z powództwa Stowarzyszenia przeciwko Ł. C. k. 260, postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12.09.2018 r. XXIV C 56/17 w sprawie o zapłatę umarzające postępowanie z uwagi na zawarcie ugody przed sądem pomiędzy Stowarzyszeniem a Ł. C.)

Ujawnione nieprawidłowości oraz plany firmy deweloperskiej doprowadziły do podziału współwłaścicieli osiedla. W 2016 r. wśród współwłaścicieli powstała grupa osób, nazywająca się „(...)”, do której należał J. T.. Grupa ta posiadała odmienny plan regulowania istniejących zobowiązań oraz przeznaczania wydatków, co forsowała niezależnie od działań Stowarzyszenia, dążąc do zmiany sposobu zarządzania nieruchomością wspólną. Na tym tle powstał silny konflikt. Stowarzyszenie dokonywało kontynuacji własnej, dotychczasowej strategii finansowej, mimo spadku wpływów Stowarzyszenia.

(zeznania świadka I. G. (2) k. 396v-399, zeznania świadka A. W. k. 336-339, zeznania świadka D. F. k. 339-343, przesłuchanie A. C. k. 486-490, 523v-525, przesłuchanie J. T. k. 525-527v)

W ramach prowadzonej inicjatywy J. T. kierował wobec zarządu Stowarzyszenia, a przede wszystkim A. C., oskarżenia sprzeniewierzenia środków finansowych oraz działanie na szkodę współwłaścicieli. J. T. prowadził dyskusję w formie wiadomości wysyłanych za pośrednictwem poczty elektronicznej z adresów (...), (...) oraz (...), gdzie adresatami był A. C. oraz pozostali współwłaściciele nieruchomości wspólnej (łącznie (...) odbiorców). J. T. posiadał pełną wiedzę na temat działań Ł. C. (w tym przyznania się przez niego do winy), którą posiadał bezpośrednio, będąc obecny podczas zebrania w dniu 21 kwietnia 2016 r. Mimo to w znacznym stopniu za powstałe problemy i, jego zdaniem, niejasności finansowe obciążał również A. C..

W toku konwersacji e-mailowej prowadzonej w latach 2016 r. – 2017 r. J. T. wystosował szereg wiadomości, za obiekt oskarżeń obierając A. C., któremu zarzucał dokonanie kradzieży, malwersacji finansowych, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości, ponadto określając go „psycholem” oraz „przestępcą”. Wiadomości były wysyłane do całej grupy odbiorców. A. C. czuł się obrażany i poniżany.

(wydruk wiadomości e-mail, k. 25-98, k. 106-153, 205-234, zeznania świadka A. W. k. 336-339, zeznania świadka D. F. k. 339-343, zeznania świadka J. Ć. k. 474v-477)

J. T. wyrokiem Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt II K 374/17 został prawomocnie skazany za to, że w dniach 27 maja 2016 r., 7, 16 i 25 czerwca 2016 r., 5, 17 stycznia 2017 r. w miejscowości J. przy ul. (...) kierując wiadomości e-mail z adresu mailowego (...), (...) oraz (...), na adresy mailowe innych osób zamieszkujących osiedle mieszkaniowe przy ul. (...)/(...) oraz (...) w J., współwłaścicieli nieruchomości wspólnej, a

także osoby spoza osiedla, dopuścił się zniesławienia A. C., w ten sposób, że pomówił go o: dokonanie kradzieży, malwersacji finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości stanowiącej części wspólnej ww. osiedla, a także znieważenia A. C. nazywając go „psycholem”, „przestępcą”, czym znieważył oraz pomówił A. C. o takie postępowanie lub właściwości, które mogły go poniżyć w opinii publicznej, tj. za czyn wyczerpujący kwalifikację prawną z art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wobec oskarżonego wymierzono karę grzywny w wymiarze 200 stawek dziennych, przy określeniu wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych. Na podstawie art. 212 § 3 k.k. orzeczono wobec oskarżonego J. T. obowiązek zapłaty nawiązki na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża w wysokości 5.000 złotych.

Wyrok jest prawomocny – utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 27 października 2020 r. sygn. akt X Ka 314/20.

(odpis wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 24.01.2020 r. sygn. akt II K 374/17, k. 24, akta karne ww. sprawy)

Pięcioro współwłaścicieli nieruchomości, w tym J. T., złożyli do Prokuratury Rejonowej w Piasecznie zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przywłaszczenia oraz oszustwa przez osoby z zarządu Stowarzyszenia, w tym A. C..

(zawiadomienie k. 370-377, zeznania świadka I. G. (2) k. 396v-399, k. 439v-440v, wydruk protokołu przyjęcia ustnego zawiadomienia o przestępstwie od T. D. k. 422-428, zeznania T. D. k. 471v-474, zeznania świadka J. Ć. k. 474v-477)

A. C. nie został skazany wyrokiem sądu (prawomocnym oraz nieprawomocnym), nie postawiono mu zarzutów w sprawie karnej.

(przesłuchanie A. C. k. 486-490, 523v-525, informacja o osobie z KRK na dzień 04.01.2024 r., k. 519)

### ***Ocena dowodów.***

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powyższej wymienionych kserokopii dokumentów prywatnych, dokumentów urzędowych zgromadzonych w aktach sprawy, zeznań świadków, przesłuchania stron - powoda i pozwanego.

Wiarygodność dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Newralgiczne dla ustaleń faktycznych sprawy wydruki wiadomości e-mail zostały dostarczone przez obydwie strony sporu, a zatem nie budzi wątpliwości sam przebieg i kontekst wypowiedzianych słów.

W zakresie materiału osobowego Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadków wnioskowanych przez obydwie strony – w gruncie rzeczy w zakresie relewantnym dla rozpoznania sprawy zeznania wszystkich świadków zostały uwzględnione, a zatem co do faktu powstania problemów finansowych Stowarzyszenia osiedla, w następstwie powstania przeciwstawnych, niesprzyjających sobie obozów, gdzie z jednej strony występował powód A. C. jako członek zarządu Stowarzyszenia, a z drugiej pozwany J. T., który obarczał odpowiedzialnością za niejasności finansowe A. C.. Na podstawie zeznań świadków uznany został również fakt, że spór przeniósł się na drogę elektroniczną, gdzie konwersacja pomiędzy zwaśnionymi stronami prowadzona była za pomocą wiadomości e-mail rozsyłanych grupowo do wszystkich współwłaścicieli osiedla, a wynika z tego, że każdy współwłaściciel (ponad (...) odbiorów wiadomości) zapoznawał się z zarzutami kierowanymi przez J. T. wobec A. C..

W tym samym zakresie, jak powyżej, uwzględniony został dowód z przesłuchania pozwanego J. T.. Pozwany w istocie nie kwestionował samego przebiegu oraz treści rozmów, niemniej jednak dokonywał jej odmiennej oceny z uwagi na kontekst sprawy, podkreślając swoją motywację ukierunkowaną na ochronę interesów współwłaścicieli osiedla – w tym zakresie rozstrzygnięcie nastąpi w części rozważań prawnych.

Podkreślić należy, iż zgromadzony materiał dowodowy nie potwierdza twierdzeń pozwanego oraz wnioskowanych przez niego świadków (w tym np. T. D., I. G. (2)), jako iż to A. C. ponosi bezpośrednio odpowiedzialność za wadliwe

rozliczenia środków łożonych na Stowarzyszenie. W tym zakresie brak jest dowodów cechujących się bezstronnością i obiektywizmem (w szczególności dokumentów). Zwrócić uwagę należy, iż pozwany wywodził, że formułowane przez niego zarzuty popełnienia przestępstw finansowych kierowane wobec A. C. polegały na prawdzie. Tymczasem rzetelna analiza przedłożonych dokumentów ukazuje, że przedmiot postępowań karnych dotychczas prowadził wyłącznie do ustalenia jako osoby odpowiedzialnej Ł. C.. Przedłożona przez pozwanego opinia biegłego sądowego z zakresu rachunkowości – biegłego rewidenta – z dnia 27 kwietnia 2020 r. (k. 352-355) sporządzona została na potrzeby postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Prokuraturę Rejonową w Piasecznie w sprawie o sygn. akt (...), które to postępowanie toczyło się przeciwko Ł. C. o czyn z art. 284 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., a pytanie do biegłego zostało sformułowane w ten sposób, ażeby dokonano analizy i oceny prawidłowości rozliczeń prowadzonych przez Ł. C. jako administratora osiedla w imieniu Stowarzyszenia (...) Osiedla (...) oraz określenia wysokości wyrządzonej szkody w przypadku wystąpienia na rzecz ww. pokrzywdzonego Stowarzyszenia. Potwierdza to informacja pochodząca z Prokuratury Rejonowej w Piasecznie z dnia 17 października 2022 r., z której wynika, że zarzuty postawiono wyłącznie Ł. C. (k. 368). Natomiast sam fakt złożenia przez pięciu współwłaścicieli, w tym pozwanego, zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez zarząd Stowarzyszenia (w tym powoda) nie przesądza o prawdziwości zawartych w zawiadomieniu informacji oraz zasadności zarzutów, co podlega weryfikacji organów ścigania – w związku z powyższym A. C. nie postawiono zarzutów, a jak wynika z załączonych aktualnych danych o karalności, pozostaje on osobą niekaraną za przestępstwo.

W związku z powyższym dowód z przesłuchania pozwanego oraz zeznania świadków przez niego wnioskowanych zostały nieuwzględnione w zakresie, w jakim były one oderwane od wyników przeprowadzonego postępowania dowodowego (ustalonego w szczególności na podstawie dokumentów) oraz w kwestii przedstawianych w toku zeznań subiektywnych odczuć, opinii co do odpowiedzialności powoda za nieprawidłowości w rozliczeniu gromadzonych środków pieniężnych, jak również subiektywnej dezaprobaty pozwanego oraz tych świadków dla strategii finansowej przyjętej przez zarząd Stowarzyszenia po ujawnieniu procederu Ł. C..

Jeśli zaś chodzi o dowód z przesłuchania powoda A. C. – jego depozycje były spójne, logiczne i konsekwentne, a co najistotniejsze - korespondowały z pozostałymi dowodami zgromadzonymi na potrzeby niniejszego procesu, w szczególności wydrukami wiadomości e-mail, orzeczeniami sprawy karnej Sądu Rejonowego w Piasecznie o sygn. akt II K 374/17 – co przesądziło o wiarygodności jego relacji.

Pozostała dokumentacja zgromadzona w aktach sprawy, a dostarczona przez strony, nie miała istotnego znaczenia dla ustaleń faktycznych.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Powód dochodzi ochrony dóbr osobistych, które miały zostać naruszone działaniami pozwanego J. T., tj. rozpowszechnianiem wiadomości e-mail za pośrednictwem sieci Internet do lokalnej społeczności (współwłaścicieli Osiedla (...) w J.), w których podawał nieprawdziwe informacje naruszające dobra osobiste powoda – w tym oskarżenia o dokonanie kradzieży, malwersacje finansowe, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości, jak również nazywanie powoda „psycholem” oraz „przestępcą”. Powód zgłosił w tym zakresie żądanie zobowiązania pozwanego do podjęcia działań usuwających skutki naruszenia w postaci zakazania dalszych naruszeń, opublikowania oświadczenia o przeprosinach wobec powoda, żądanie zobowiązania pozwanego do spełnienia świadczenia na cel społeczny oraz zapłatę zadośćuczynienia na rzecz powoda.

W świetle art. 23 k.c. dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony

przewidzanej w innych przepisach. Do dóbr osobistych podlegających ochronie zaliczyć można z pewnością dobra, których ochrony domaga się powód, tj. cześć, dobre imię.

Ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego albo zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny (art. 24 § 1 k.c.). W zakresie żądania zadośćuczynienia z tytułu naruszenia dóbr osobistych cytowany art. 24 k.c. odsyła do m.in. do art. 448 k.c., w myśl którego w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Wskazać należy, że zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. W warstwie procesowej temu przepisowi odpowiada art. 232 k.p.c., zgodnie z którym strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Zasada kontrydiktoryjności, która jest jedną z głównych zasad procesu cywilnego, wymaga od stron aktywności w prowadzeniu procesu. To strony zobowiązane są zaoferować sądowi takie środki dowodowe, które pozwolą ustalić prawdziwość podnoszonych przez nie twierdzeń lub zarzutów.

Rozpoznając sprawę w przedmiocie ochrony dóbr osobistych sąd powinien w pierwszej kolejności ustalić, czy doszło do naruszenia dobra osobistego, a dopiero w przypadku pozytywnej odpowiedzi ustalić, czy działanie pozwanego było bezprawne. Dowód, że dobro osobiste zostało zagrożone lub naruszone, ciąży na osobie poszukującej ochrony prawnej na podstawie art. 24 k.c. Natomiast na tym, kto podjął działanie zagrażające dobru osobistemu innej osoby lub naruszające to dobro, spoczywa ciężar dowodu, że nie było ono bezprawne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 17.06.2004 r., V CK 609/03, LEX nr 109404). Art. 24 § 1 k.c. wprowadza więc domniemanie bezprawności działania, co przenosi w tym zakresie ciężar dowodu na pozwanego.

Wyniki przeprowadzonego postępowania dowodowego usprawiedliwiają w pełni przekonanie, iż naruszenie dobra osobistego powoda może zostać przypisane pozwanemu bez najmniejszych wątpliwości. Pozytywne postrzeganie powoda jako rzetelnego, uczciwego członka zarządu Stowarzyszenia, działającego zgodnie z wszelkimi standardami, jest jego dobrem osobistym podlegającym ochronie.

Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: 1) godność osobistą (cześć wewnętrzną), czyli dobrostan wynikający z poczucia własnej wartości, oraz 2) dobre imię (cześć zewnętrzną), czyli pozytywne wyobrażenie otoczenia o danej osobie (zob. M. Pazdan [w:] System Prawa Prywatnego, t. 1, red. M. Safjan, 2007, s. 1121). Cześć, dobre imię i dobra sława człowieka są pojęciami obejmującymi wszystkie dziedziny życia osobistego, zawodowego i społecznego. Naruszenie czci może więc nastąpić zarówno przez pomówienie o ujemne postępowanie w życiu osobistym i rodzinnym, jak i przez zarzucenie niewłaściwego postępowania w życiu zawodowym naruszające dobre imię danej osoby i mogące narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu lub innej działalności (por. wyrok SN z 9.10.2002 r., IV CKN 1402/00, LEX nr 78364).

W toku konwersacji e-mailowej prowadzonej w latach 2016 r. – 2017 r. J. T. wystosował szereg wiadomości, za obiekt oskarżeń obierając A. C., któremu zarzucał dokonanie kradzieży, malwersacji finansowych, niszczenie mienia, sprzeniewierzenie i wyłudzenie środków finansowych na szkodę współwłaścicieli nieruchomości, ponadto określając go „psycholem” oraz „przestępcą”. A. C. czuł się obrażany i poniżany (co wynika z jego przesłuchania oraz zeznań świadków). Podkreślić należy, iż A. C. usłyszał przedmiotowe zarzuty z tytułu pełnienia funkcji członka zarządu Stowarzyszenia (...) Osiedla (...). Niewątpliwym jest, iż przy zaangażowaniu w tego rodzaju samoorganizację osiedla potrzebne jest utrzymywanie dobrej opinii o sobie oraz cieszenie się zaufaniem ze strony pozostałych współwłaścicieli. Tymczasem powód słyszał pod swoim adresem oskarżenia dokonania takich zachowań, które mają rangę przestępstw,



kradzież – jako występki z art. 278 § 1 k.k., malwersacje finansowe oraz wyłudzenie środków finansowych jako występki z art. 286 § 1 k.k., niszczenie mienia kwalifikujące się z art. 288 § 1 k.k., sprzeniewierzenie z art. 284 § 2 k.k. Ponadto powód został wprost określony mianem „psychola” oraz „przestępcy”. Wyrażenie „psychol” w kontekście prowadzonych dyskusji i wysuwanych oskarżeń jest nacechowane pejoratywnie, oznacza: «osoba chora psychicznie lub sprawiająca takie wrażenie» - określenie pogardliwe ((...)). Natomiast przestępcą jest «człowiek popełniający przestępstwo i podlegający odpowiedzialności karnej przed sądem» ((...)), czy też «ktoś, kto popełnił przestępstwo» ((...)). W rozumieniu ścisłym prawa karnego jest to osoba prawomocnie skazana za przestępstwo. W sytuacji, kiedy powodowi nie postawiono zarzutów w związku ze sprawą, a ponadto pozostaje on osobą niekaraną (co wynika z danych o karalności) – pozwany dopuścił się działań, które w sposób obiektywny swoim ładunkiem szkodliwości naruszały reputację powoda, godziły w jego dobre imię. Dodatkowo naruszył jego cześć kierując wobec niego zniewagę.

Pozwany był jedną z osób najmocniej zaangażowanych w sprawy osiedla, będąc w grupie ustawionej opozycyjnie względem Stowarzyszenia, którego członkiem był powód. Z kontekstu badanych wiadomości mailowych wynika, że to m.in. pozwany narzucał kierunek i formę rozmowy – wpływ na zewnętrzne postrzeganie powoda był więc realny. Mimo iż była to zamknięta grupa osób, określona w ramach listy odbiorców korespondencji elektronicznej, to jednak była ona niemała (ponad(...) osób), obejmowała bowiem całe osiedle, czyli miejsce stałego przebywania i funkcjonowania powoda, który jak każdy ma prawo do zachowania dobrej opinii na swój temat. W obliczu pomówień i znieważenia narażony został na ostracyzm, tym bardziej, że zarzucano mu popełnienie przestępstw na szkodę pozostałych współwłaścicieli.

Poza sporem pozostaje również, że działanie pozwanego mieściło się w granicach „bezprawności” w rozumieniu art. 24 § 1 k.c. W tym miejscu odwołać należy się do treści art. 11 k.p.c., wedle którego ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Sąd rozpoznający sprawę cywilną jest związany zarówno ustaleniami faktycznymi, jak i ocenami prawnymi sądu karnego, które w sprawie cywilnej nie mogą być obalone ani pominięte (zob. wyrok SN z 23.6.2017 r., I CSK 614/16, Legalis). W konsekwencji w sposób uzasadniony należy powołać się na wiążącą w postępowaniu cywilnym moc wyroku karnego co do faktu popełnienia przestępstwa i jego kwalifikacji.

Jak wynika z wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt II K 374/17, J. T. prawomocnie skazany został za czyn wyczerpujący kwalifikację prawną z art. art. 216 § 1 k.k. w zb. z art. 212 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. (pomówienie oraz znieważenie) o tożsamej podstawie faktycznej, co powództwo wytoczone w sprawie niniejszej. Zakres przedmiotowy sprawy jest przystający – a dotyczy tych samych (czasowo i treściowo) wiadomości e-mail i identycznego kontekstu sytuacyjnego. Wyprowadzić z tego należy, że w sposób bezsporny zachowanie pozwanego, objęte powództwem, było oczywiście bezprawne – co przesądzone zostało na gruncie prawa karnego.

Niemniej abstrahując od powyższego, w toku postępowania pozwany nie zdołał wykazać, aby działanie polegające na wprowadzeniu do debaty treści sugerujących nielegalne działanie powoda stanowiło podanie do publicznej wiadomości informacji prawdziwych i zostało dokonane w celu ochrony uzasadnionego, społecznego interesu. Przypisywanie popełnienia przestępstwa czy zachowań powszechnie uznawanych za nielegalne, nieetyczne i przez to powszechnie nieakceptowanych z punktu widzenia prawidłowych reguł funkcjonowania w społeczeństwie wykracza poza zakres dopuszczalnej krytyki zachowania innej osoby fizycznej lub prawnej i oznacza, że nie zachodzą podstawy do wyłączenia bezprawnego charakteru naruszenia dobra osobistego i w konsekwencji do wyłączenia odpowiedzialności za takie naruszenie. Powyższe wnioski znajdują odzwierciedlenie w ugruntowanym stanowisku judykatury i nauki prawa, zgodnie z którym nie jest bezprawne, w rozumieniu art. 24 k.c., działanie naruszające cudze dobro osobiste, jeżeli stanowi wykonanie prawa do krytyki i informacji, podjęte zostało w obronie uzasadnionego interesu społecznego, zawiera fakty prawdziwe a wyrażona opinia ma podstawę w tych faktach i nie zawiera określeń obraźliwych ani wykraczających poza cel, jaki wypowiedź realizuje.

Nadmienić można, że pozwany miał pełną świadomość, iż to Ł. C. przypisywano nieprawidłową gospodarkę finansową, co znalazło wyraz w ukierunkowaniu postępowania karnego oraz w zainicjowanych sprawach cywilnych. Ł. C. na jednym z zebrań, na którym pozwany był obecny, przyznał się do czynu. Tymczasem pozwany nie ustawał w próbie zorientowania odpowiedzialności za zaistniałe nieprawidłowości również na zarząd Stowarzyszenia, złożono w tym przedmiocie zawiadomienie o przestępstwie, które do tej pory nie doprowadziło to do postawienia w stan oskarżenia powoda. Również powstałymi wskutek tego następczymi problemami finansowymi Stowarzyszenia (zadłużenie) pozwany obarczał A. C.. Nawet zakładając, że do pewnych uchybień doszło, nie musi być pewne (nie zostało udowodnione), że był to wynik premedytacji, celowego działania (a tym samym przestępstwa).

Zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, nazwanie innej osoby przestępcą - przy braku wyroku skazującego - stanowi bezprawne naruszenie dóbr osobistych osoby pomówionej. "Zasada domniemania niewinności chroni prawo człowieka, w tym również osoby podejrzanej o popełnienie przestępstwa do zachowania dobrego imienia do czasu, dopóki prawomocnym orzeczeniem sądu nie zostanie uznany za winnego popełnienia przestępstwa. Konsekwencją tej zasady jest konieczność powstrzymywania się od wyrażenia wobec oskarżonego, a tym bardziej wobec osoby, której nie postawiono zarzutów, zwrotów sugerujących jego winę w popełnieniu przestępstwa przed prawomocnym rozstrzygnięciem sprawy, w której wina ta zostanie wykazana." (wyrok SA w Katowicach z 26 lutego 2014 r., I ACa 1076/13).

Nawet gdyby pozwany zdołał wykazać prawdziwość swoich zarzutów polegających na tym, że powód rozmyślnie dopuścił się sprzeniewierzenia, malwersacji finansowych, oszustw, kradzieży – to forma i sposób zaprezentowania tych informacji w wiadomościach mailowych odstawała od akceptowalnych norm i przekraczała dopuszczalną granicę krytyki i wyrażania opinii.

Wobec skutecznego wykazania bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powoda, częściowo zasadne okazały się żądania sformułowane w pozwie.

W pierwszej kolejności należy odmówić zasadności proponowanemu nakazaniu pozwanemu J. T. zaniechania dalszych naruszeń dóbr osobistych powoda poprzez zakazanie publikacji lub rozpowszechniania za pośrednictwem wiadomości e-mail oraz portali społecznościowych oraz w jakikolwiek inny sposób nieprawdziwych i godzących w dobre imię powoda, albowiem tego rodzaju norma zachowania się wynika z przepisów prawa (art. 212 k.k., art. 216 k.k.) oraz wyroku Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt II K 374/17, w którym stwierdzone zostało, że konkretne zachowanie J. T. miało charakter bezprawny. Niedopuszczalność takiego zachowania jest więc oczywista. Formułowanie tego rodzaju zakazu w ramach niniejszego postępowania jest bezprzedmiotowe. Ponadto powód nie wykazał, ażeby pozwany aktualnie w dalszym ciągu, w taki sam sposób i formie dopuszczał się takich negatywnych zachowań wobec powoda. Z tego względu żądanie podlegało oddaleniu (pkt V wyroku).

W dalszej części stwierdzić należy, że zobowiązanie pozwanego do opublikowania oświadczenia z przeprosinami na pierwszych stronach gazet: (...) oraz (...) – nie jest środkiem adekwatnym do usunięcia skutków dokonanych naruszeń. Osobie której dobra osobiste naruszono przysługuje prawo do uzyskania przeprosin w takiej formie w jakiej doszło do naruszenia. W celu rzeczywistego usunięcia skutków naruszenia oświadczenie o przeproszeniu powinno mieć taki sam lub zbliżony potencjalny zasięg oddziaływania, jak inkryminowana wypowiedź (por. wyrok SA we Wrocławiu z 24.08.2016 r., I ACa 945/16, LEX nr 2305935). Chodzi bowiem o to, aby oświadczenie sprawcy dotarło do grona osób, które zapoznały się z zarzutem naruszającym dobra osobiste pokrzywdzonego lub miały możliwość zapoznania się z treścią tego zarzutu (por. wyrok SN z 27.03.2013 r., I CSK 518/12, OSNC-ZD 2014/A, poz. 13; wyrok SA w Warszawie z 8.02.2017 r., I ACa 2276/15, LEX nr 2268933). Dzięki temu oświadczenie o przeproszeniu ma pozwolić na zatarcie poprzedniego wrażenia tych osób i zweryfikowanie wiadomości o pokrzywdzonym.

Natomiast w realiach niniejszej sprawy pozwany naruszał dobra osobiste powoda kierując wiadomości e-mail z adresu mailowego (...), (...) oraz (...) na adresy mailowe innych osób zamieszkujących osiedle mieszkaniowe przy ul. (...)/(...) oraz (...) w J., współwłaściciele nieruchomości wspólnej. Tym samym publikacja oświadczenia z przeprosinami na

pierwszych stronach gazet: (...) oraz (...) byłaby środkiem nadmiernym i przekraczającym zakres racjonalnej, celowej i uzasadnionej ochrony. Powyższe skutkowało oddaleniem żądania w tym zakresie (pkt V wyroku).

Jednakże zasadne jest domaganie się publikacji przeprosin poprzez ich rozesłanie za pomocą poczty elektronicznej z adresu mailowego pozwanego, tj. e-mail:(...) (czyli takiego, z którego pozwany korzysta, a który ze względu na nazwę sprawia, że nadawca jest łatwo rozpoznawalny), na adresy poczty elektronicznej tych samych (...) odbiorców (z listy wskazanej przez powoda Sąd usunął jeden adres – pozwanego). Sąd odstąpił od zobowiązania pozwanego do wysyłania wiadomości z dwóch pozostałych adresów ((...) i (...)), gdyż jak wynika z niezaprzeczonych twierdzeń pozwanego, adresy te od dawna są nieaktywne, a ponadto wysłanie wiadomości z jednego adresu, z którego pozwany nadal korzysta i który w części identyfikatora użytkownika zawiera dane pozwanego jest wystarczające do osiągnięcia oczekiwanego przez powoda celu. Rozesłanie za pomocą poczty elektronicznej żądanych przeprosin w najprostszym i najbardziej efektywnym sposobie pozwoli dotrzeć do osób, które wcześniej otrzymały wiadomości pozwanego, niezależnie od tego czy aktualnie mieszkają na osiedlu czy się z niego wyprowadziły. Zobowiązanie do rozesłania przeprosin jest tym bardziej uzasadnione, że powód nie zdecydował się na upublicznienie wśród mieszkańców osiedla informacji o prawomocnym skazaniu pozwanego w postępowaniu karnym, a zatem mieszkańcy wciąż nie mają świadomości, że w wiadomościach pozwanego znajdowały się nieprawdziwe informacje i obraźliwe sformułowania (pkt I wyroku).

Sąd przychylił się także do wniosku powoda o upoważnienie do rozesłania oświadczenia, na koszt pozwanego, w przypadku niewykonania obowiązku publikacji we wskazanym terminie (pkt II wyroku). Orzekając w tym przedmiocie Sąd miał na względzie, iż obowiązek usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych, polegający na złożeniu przez dłużnika oświadczenia odpowiedniej treści w formie ogłoszenia, podlega egzekucji na podstawie art. 1049 k.p.c., gdyż obowiązek taki należy uznać za czynność zastępowalną. Ze względów celowościowych uzasadnione jest aby sąd - wyrokując na podstawie art. 24 k.c. i zobowiązując pozwanego do złożenia stosowanego oświadczenia - wskazywał jednocześnie, na wniosek powoda, czynność, którą ten może przedsięwziąć na wypadek niewykonania wyroku przez zobowiązanego, może to bowiem uelastyczyć egzekucję oraz usunąć powstające w jej toku trudności, a tym samym ograniczyć czas potrzebny do usunięcia skutków naruszeń dóbr osobistych. Możliwość taka została dopuszczona w orzecznictwie (zob. uchwałę SN z 28 czerwca 2006 r., III CZP 23/06, OSNC 2007, Nr 1, poz. 11).

Zadośćuczynienie ma na celu złagodzenie cierpień fizycznych i psychicznych, zarówno doznanych, jak i tych, które zapewne powstaną w przyszłości. Ma charakter całościowy i jednoznaczny, powinno stanowić rekompensatę pieniężną za całą krzywdę. Wskazać należy przy tym, iż zasadniczym kryterium decydującym o wysokości należnego zadośćuczynienia jest przede wszystkim rozmiar (zakres) doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy.

Ze względu na intensywność, długotrwałość, intencjonalność i nacechowanie złej woli ze strony pozwanego, realizującego w sposób świadomy i wyrafinowany plan pomawiania i zniesławiania powoda Sąd uznał, że środkiem uzupełniającym do przeprosin, zapewniającym usunięcie skutków naruszenia dóbr osobistych powoda jest zadośćuczynienie pieniężne zasądzone na rzecz powoda na podstawie art. 448 k.c. (pkt IV wyroku). Żądana przez powoda kwota zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 10.000 zł była wygórowana, Sąd uznał to żądanie za częściowo zasadne – do kwoty 5.000 zł, biorąc pod uwagę skalę naruszenia dóbr osobistych, skutek w postaci wywarcia na powodzie uczucia poniżenia, upokorzenia, jak również uciążliwości i ograniczenia w codziennym funkcjonowaniu w lokalnej społeczności (utrata zaufania, budowanie niechęci). Wysokość zadośćuczynienia nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa, a więc winna być utrzymana w rozsądnych granicach.

Zasadnym było w ocenie Sądu uwzględnienie również kompensacyjno-represyjnej formy ochrony dóbr osobistych w postaci zasądzenia świadczenia pieniężnego na wskazany cel społeczny, wobec czego Sąd zasądził od pozwanego na rzecz Fundacji (...) kwotę 5.000 zł (pkt III wyroku). W tym zakresie Sąd uznał jedynie połowę żądania, które opiewało na 10.000 zł, albowiem trzeba mieć na względzie, iż wyrokiem Sądu Rejonowego w Piasecznie z dnia 24 stycznia 2020 r. sygn. akt II K 374/17 na podstawie art. 212 § 3 k.k. orzeczono wobec J. T. obowiązek zapłaty nawiazki na rzecz

Polskiego Czerwonego Krzyża w wysokości 5.000 zł – jako przejaw reakcji karnej. Wnioskowana kwota w niniejszym postępowaniu wymagała więc obniżenia w celu uniknięcia nadmiernej represji za to samo zachowanie.

**O kosztach** procesu orzeczono na podstawie art. 100 i 108 § 1 k.p.c. (pkt VI wyroku). Z uwagi na to, że powództwo o charakterze niemajątkowym było uzasadnione co do zasady, Sąd w tym zakresie zasądził od pozwanego na rzecz powoda w pełnej wysokości opłatę od pozwu (600 zł) oraz w podwójnej wysokości koszty zastępstwa procesowego (720 zł x 2). Natomiast w zakresie żądania zapłaty zadośćuczynienia Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda opłatę od pozwu w zakresie uwzględnionej części (500 zł) oraz w podwójnej wysokości koszty zastępstwa procesowego od uwzględnionej części (1 800 zł x 2) zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Dodatkowo uwzględniona została opłata skarbową od pełnomocnictwa - 17 zł.

Z przyznaniem kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości, w ocenie Sądu, przemawiał nakład pracy pełnomocnika powoda związany z obszernością materiału dowodowego, składanymi pismami procesowymi oraz czasem spędzonym na rozprawie.